

Problem poznania Najwyższej Prawdy oraz dawania Jej świadectwa dla człowieka XXI wieku według twórczości Edyty Stein (1891–1942)

The Problem of Knowing the Supreme Truth and Bearing Witness to It for 21st-Century Humanity According to the Work of Edith Stein (1891–1942)

Sofiia Sahaidachna¹

Katolicki Uniwersytet Lubelski
Wydział Teologii

Abstrakt: Artykuł koncentruje się na wybranych aspektach badań Edyty Stein dotyczących człowieka, zwłaszcza jego natury oraz wezwania do dawania świadectwa prawdzie. Niemiecka filozofka przyjmuje potrójny wymiar ludzkiej osobowości jako jedność ciała, duszy i ducha, charakteryzując każdy z tych elementów. Według niej każdy człowiek jest wezwany do poznania prawdy i do dawania jej świadectwa przez swoje czyny oraz odniesienie swojego życia do Boga. „Bóg jest najwyższą, jedyną Prawdą i wszyscy Go szukają, nawet jeśli nie wiedzą, że On jest Bogiem” — napisała Edyta Stein, która sama jest jasnym przykładem tych poszukiwań, gdyż przez całe swoje życie poszukiwała prawdy: w filozofii, zwłaszcza w metodach fenomenologii, a znalazła ją w Bogu, po przeczytaniu autobiografii św. Teresy z Ávili, kiedy to wykrzyknęła słynne: „To prawda!”. Od tego momentu poświęciła się tej Prawdzie i dała o Niej pełne świadectwo. Dokonało się to szczególnie w Karmelu, gdzie kontynuowała swoje dzieła aż do momentu aresztowania, a dalej jako męczennica, umierając w komorze gazowej w Auschwitz. Jej przykład jest świadectwem dla wielu ludzi, pokazującym, że kto szuka, znajdzie (por. Mt 7,7), a także że Bóg jest miłującym Ojcem, który wychodzi na spotkanie swoim umiłowanym dzieciom.

Słowa kluczowe: Bóg, Prawda, Edyta Stein, człowiek, natura, ciało, dusza, duch, świadectwo

Abstract: This article examines selected aspects of Edith Stein's reflection on the human person, with particular attention to human nature and the call to bear witness to the truth. Stein affirms the threefold dimension of the human being as a unity of body, soul, and spirit, and characterizes each

¹ Sofiia Sahaidachna — licencjat teologii, studentka na Wydziale Teologii KUL w Lublinie, Specjalistyczny Kurs Teologiczny w Instytucie Nauk Teologicznych, Sekcja Teologii Moralnej; e-mail: sofiiasahaidachna31.01.2002@gmail.com; <https://orcid.org/0009-0009-3434-6097>.

of these elements. According to her, every person is called to know the truth and to bear witness to it both through actions and by orienting one's life toward God. 'God is the supreme, the only Truth, and everyone seeks Him, even if they do not know that He is God', wrote Edith Stein. Her life offers a striking example of this search, for she tirelessly pursued truth: first in philosophy, especially in the methods of phenomenology, and ultimately in God—discovered through her encounter with the *Autobiography* of St Teresa of Ávila. Having exclaimed, 'This is the truth!', she dedicated herself entirely to God, bearing witness to Him in the Carmelite order, where she continued her work until her arrest and eventual martyrdom in Auschwitz. Her life remains a testimony for many showing that 'whoever seeks, finds' (cf. Mt 7:7), and that God, as a loving Father, comes to meet His children.

Keywords: God, Truth, Edith Stein, human person, nature, body, soul, spirit, witness

Wstęp

Niniejszy tekst jest próbą pomocy współczesnemu człowiekowi w znalezieniu odpowiedzi na pytanie o istnienie Najwyższej Prawdy. Dlatego celem tego artykułu jest pokazanie, że dzięki przykładowi i twórczości Edyty Stein jest to możliwe, aby pomimo wszystkich uwarunkowań i szumu współczesnego świata dostrzec i zaakceptować Najwyższą Prawdę, którą jest Bóg, i dać Jej pełne świadectwo swoim życiem.

Przedmiotem artykułu jest przedstawienie niektórych elementów bogatej twórczości Edyty Stein, w szczególności dotyczącej aspektów natury człowieka, jego ciała, duszy i ducha oraz odkrywania powołania do dawania świadectwa prawdzie. Metodą badawczą jest zastosowana metoda systematyczna, która w jasny sposób umożliwia zapoznanie się z treścią tego opracowania. Jednym z poruszanych problemów jest pragnienie Edyty Stein, żeby rozbudzić w ludziach potrzebę poznania Ostatecznej Prawdy, jaką jest Bóg, i dawania świadectwa Prawdzie. Istotne jest również poznanie tego, kim jest człowiek i jakie jest jego powołanie. Dziś, w czasach propagowania ideologii gender, zarówno wierzący, jak i niewierzący powinni wiedzieć, kim naprawdę są. W Piśmie Świętym napisano, że Bóg stworzył człowieka, „na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27).

1. Natura osoby ludzkiej

Natura decyduje o tym, jaki jest człowiek i jakim się staje. Przybiera ona dwa przejawy: męski i kobiecy, jednak dla wszystkich ludzi jest taka sama². Istota ludzka jest jednością duszy i ciała. Termin „natura ludzka” w nauczaniu społecznym Kościoła często występuje zamiennie z innymi terminami, takimi jak

² Por. S. Kunka, *Natura człowieka a ludzka płciowość*, „Teologia w Polsce” 6 (2012), nr 1, s. 89.

„człowiek”, „osoba ludzka” oraz „godność człowieka”³. Osoba ludzka posiada swoją godność, gdyż człowiek rodzi się jako istota rozumna, wolna i obdarzona sumieniem. Nikt nie może pozbawić go tych cech, ani też on nie może się ich wyrzec. Godność każdego człowieka jest niezbywalna i zawiera to, co stanowi istotę osoby, wyraża jej osobność, a jednocześnie stanowi jedność rodzaju ludzkiego⁴.

Człowiek i jego rozumienie samego siebie to jedno z fundamentalnych zagadnień, jakie interesowały Edytę Stein⁵. Koncepcja człowieka i refleksja nad nią pojawiają się na wszystkich etapach jej badań filozoficznych⁶. W swoim głównym dziele *Byt skończony a byt wieczny* napisała: „istnienie ludzkie jest istnieniem cielesno-psychiczno-duchowym”⁷. Jedność, jaką ciało i jego zmysły tworzą z ludzkim duchem-duszą, jest uznawana przez fakt, że zmysły są rzeczywiście organami ciała, ale jednocześnie „oknami” duszy, przez które poznaje ona świat zewnętrzny. Zmysłowość taka zatem jest wspólna zarówno dla ciała, jak i dla duszy. Zmysłowość, oprócz wrażeń, które umożliwiają poznanie świata podlegającego zmysłom, obejmuje korzyści i pragnienia wzbudzane w duszy przez wrażenia zmysłowe⁸.

Refleksje Edyty Stein są rozważaniami nad drugim „ja” i nad samym sobą, nad jego i własną egzystencją. W swej pracy *O zagadnieniu wczucia* pisze, że owo wczucie jest doświadczeniem cudzej świadomości w ogóle, niezależnie od tego, jakiego rodzaju jest doświadczony przedmiot i jakiego rodzaju jest podmiot, którego świadomości się doświadcza. Mowa była tylko o czystym Ja, o podmiocie przeżywania — zarówno po stronie podmiotu, jak i przedmiotu. Dla Edyty Stein filozofia jest poszukiwaniem sensu własnej egzystencji, własnego istnienia, w całym sensie istnienia ludzkiej osobowości. Jednak prawdę o własnej egzystencji, własnym istnieniu i istnieniu absolutnego Ja filozofka odkryła po przeczytaniu autobiografii św. Teresy Wielkiej w domu H. Conrada-Martiusa⁹.

Człowiek ze swej natury poszukuje prawdy o sobie, o tym, kim jest i dokąd zmierza. Odpowiedzi na te pytania mogą być odkrywane w świetle ludzkiego ro-

³ Por. J. Troska, „Człowiek”, czyli ten kto „zna samego siebie”. *Człowiek w nauczaniu Jana Pawła II*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 20 (2006), s. 122–123.

⁴ Por. F.J. Mazurek, *Godność człowieka a prawa człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych” 8 (1980), s. 39.

⁵ Por. T. Florek, *Teresa Benedykta od Krzyża — o formacji wnętrza*, „Głos Karmelu. Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu” 48 (2012), nr 6 Listopad–Grudzień, s. 22.

⁶ Por. J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek i jego duchowość. Edyty Stein rozumienie osoby*, „Internetowy Magazyn Filozoficzny Hybris” 35B (2016), s. 78.

⁷ Por. R.K. Wilk, *Człowiek istota wezwana*, Kraków 2003, s. 25–26.

⁸ Por. K. Broszkowski, *Między życiodajną miłością obłubieńczą a wyzwajającą prawdą krzyża. Ciało w myśli Jana Pawła II i Teresy Benedykty od Krzyża*, w: *Święty Jan Paweł II i Święta Edyta Stein. Miłość a prawda*, red. M. Kromp-Kropiowska, A. Siemienieć, Wrocław 2018, s. 71.

⁹ Por. J. Machnacz, *Aktualność życia i twórczości Edyty Stein dla jednoczącej się dzisiaj Europy*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006), nr 2, s. 34–35, 42.

zumu lub w świetle Objawienia¹⁰. Antropologiczna złożoność natury człowieka jest odbiciem Trójcy Stwórcy. Właśnie dlatego tylko ludzie są obdarzeni zdolnością poznania i wolną wolą. Edyta napisała: „Natura człowieka ani jego droga życiowa nie są darem ani grą przypadku, ale — gdy się patrzy na nie oczyma wiary — są dziełem Bożym”¹¹. Jezus Chrystus — Bóg-Człowiek wybrał naturę człowieka, a nie tylko jej duchowy aspekt, i przeznaczył całą tę naturę do świętości¹². Jak stwierdza Stein: „Człowiek jest dobry, gdyż został stworzony przez Boga, na Jego obraz — w sensie, który wyróżnia człowieka spośród pozostałych stworzeń ziemskich [...]. Człowiek istnieje dzięki Bogu; i jest tym, czym jest, tylko dzięki Bogu”. Ideał doskonałości nie może być sprowadzony do ziemskiego celu, ku któremu zmierza naturalny rozwój człowieka, a jest celem transcendentnym¹³.

Człowiek chce wiedzieć, kim jest, ponieważ jest świadkiem własnego istnienia i bogactwa swojej natury. Być człowiekiem to wielkie zadanie, które niekiedy może nawet przerastać samego człowieka. Jak uczy Księga Objawienia, człowiek jest stworzony przez Boga w sposób wyjątkowy, tak że jego ostatecznym źródłem jest Ktoś wyższy, nieskończony, Inny. Jednocześnie jednak człowiek jest obrazem i podobieństwem Boga. Ta szczególna relacja ze Stwórcą kształtuje formę jego istnienia i ludzką naturę¹⁴, która jako źródło norm moralnych jest bezpośrednio utożsamiana z osobą ludzką. Osoba ludzka i natura ludzka nie powinny być sobie przeciwstawiane, ale dobrze, gdy są rozumiane integralnie. Integracja osoby i natury jest możliwa tylko w odniesieniu do osoby ludzkiej, przez jej naturę, przez jej człowieczeństwo. Natura jest bowiem podstawą integralności człowieka¹⁵.

Integralny charakter koncepcji człowieka Edyty Stein odnosi się nie tylko do struktury człowieka, która charakteryzuje się nawarstwieniem w przedziwnej mistycznej jedności, lecz także do integralnego charakteru wiedzy, czyli „wiedzy integralnej”, która stała się podstawą i źródłem tej koncepcji. Integralność podkreślana jest przede wszystkim przez Objawienie chrześcijańskie, a także przez różne metodologie poznania rzeczywistości: naukową, filozoficzną, teologiczną, egzystencjalną, mistyczną oraz różne autorytety, które były dla filozofki źródłem wiedzy¹⁶.

¹⁰ Por. T. Florek, *Teresa Benedykta...*, s. 22.

¹¹ Por. M. Strembska-Kozieł, *Pedagogia świętości w ujęciu Edyty Stein*, „Biografistyka Pedagogiczna” 7 (2022), nr 1, s. 26–27.

¹² Por. J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek jako mały świat: Grzegorz z Nyssy, Filon z Aleksandrii, Nemezjusz z Emezy, Edyta Stein: czy mikrokosmiczność uchyla godności człowieka?*, Wrocław 2015, s. 30.

¹³ Por. M. Strembska-Kozieł, *Antropologiczne źródła pedagogiki i wychowania w ujęciu Edyty Stein*, „Paedagogia Christiana” 49 (2022), nr 1, s. 113.

¹⁴ Por. S. Kunka, *Natura Boga a pleć człowieka*, „Roczniki Teologiczne” 62 (2015), z. 2, s. 208.

¹⁵ Por. J. Troska, „Człowiek”..., s. 122–123.

¹⁶ Por. A. Posacki, J. Kraśniewska, *Pomiędzy duchem, duszą a ciałem. Wokół antropologii integralnej Edyty Stein*, Kraków 2020, s. 336.

Natura ludzka jest unikatowa, różna od natury innych stworzeń, a także zawiera w sobie władzę samostanowienia — wolną wolę¹⁷, która według Edyty Stein jest aspektem wiary oraz pierwszym i najbardziej fundamentalnym czynnikiem ludzkiego bytu. Osobista wiara zawsze zawiera w sobie element łaski i element wolności. Człowiek w wolności powinien otworzyć się na łaskę wiary i w wolności tę łaskę otrzymać¹⁸. Czynnikiem świadomości i wolności stanowi w koncepcji Edyty „centrum personalne”, które rządzi charakterem i indywidualnością człowieka. Wolne akty są pierwszą sferą ludzkiego panowania. Jednakże ze względu na to, że człowiek ma formujący wpływ na ciało i duszę przez swoje działania, cała jego „natura ludzka” należy do sfery jego panowania¹⁹.

Święta Teresa Benedykta od Krzyża pisze w swojej pracy o ontycznej strukturze osoby i jej problematyce teoriopoznawczej, twierdząc, że łaska zawsze wyprzedza wiarę. Nie można stać się wierzącym bez otrzymania łaski. Można jedynie być otwartym na działanie łaski i dobrowolnie ją przyjąć. By wiara mogła się rozwinąć, łaska powinna być przyjęta dobrowolnie, gdyż łaska i wolność są konstytutywne dla wiary²⁰.

Ostateczne wyjaśnienie znaczenia i urzeczywistnienie osoby ludzkiej jest możliwe tylko z Bogiem i w Bogu. Bóg ukazuje wielkość człowieka w tym, że pokazuje, kim On jest dla niego. Jak twierdzi Edyta Stein:

Wiem, że mnie ktoś podtrzymuje, i dlatego jestem spokojna i czuję się bezpiecznie. Nie jest to pewne siebie poczucie bezpieczeństwa mężczyzny, który o własnych siłach stoi na pewnym gruncie, ale słodkie i szczęśliwe poczucie bezpieczeństwa dziecka, niesionego na mocnym ramieniu rodzica. Rzeczowo biorąc, takie poczucie bezpieczeństwa jest nie mniej rozsądne. Czyż rozsądnym byłoby dziecko żyjące w ustawicznej trwodze, że matka może je upuścić? [...] Gdy mnie Bóg zapewnia ustami Proroka, że stoi przy mnie wierniej niż ojciec i matka, co więcej, że sam jest Miłością, widzę wtedy jasno, jak rozsądne jest moje zaufanie do Ramienia, które mnie podtrzymuje, i jak niemądra byłaby wszelka trwoga przed wpadnięciem w nicłość — oczywiście, jeśli się tylko z własnej woli nie oderwę od owego chroniącego mnie Ramienia²¹.

Rozważania Edyty Stein będą przedstawione w trzech kategoriach odpowiadających trzem składającym się na strukturę bytu ludzkiego i wzajemnie się

¹⁷ Por. S. Kunka, *Natura człowieka...*, s. 91.

¹⁸ Por. A. Baranowska, *Wiara jako zakorzeniony w wolnej woli wybór egzystencjalny — Edyta Stein*, „Filozofia chrześcijańska” 10 (2013), s. 77.

¹⁹ Por. A. Posacki, J. Kraśniewska, *Pomiędzy duchem...*, s. 341.

²⁰ Por. M. Raganiewicz, *Św. Edyta Stein odkrywa prawdę w Jezusie Chrystusie*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 18 (2018), nr 1, s. 278.

²¹ Por. J. Machnacz, *Wierność (o)sobie. Szkic do antropologii Edyty Stein*, „Itinera Spiritualia. Commentarii Periodici Instituti Carmelitani Spiritualitatis Cracoviae” 4 (2011), nr 1, s. 91.

przenikającym rzeczywistościom ciała, duszy i ducha²². „Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 Tes 5,23).

2. Ciało

Paweł Apostoł napisał: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście” (1 Kor 3,16–17). Ciało człowieka jest ważnym składnikiem istoty ludzkiej, gdyż zostało stworzone przez Boga, który obdarzył ją tchnieniem życia²³.

Według Edyty Stein ciało człowieka jest nie tylko ciałem fizycznym, ale przede wszystkim ciałem żywym²⁴. Używa ona pojęcia „ciało” w dwojaki sposób, w dwóch znaczeniach, które w języku niemieckim wskazują na dwa odmienne byty. Rozróżnienie to ma na celu podkreślenie istnienia ciała czysto materialnego i fizycznego, które należy do sfery istot żywych. Najpierw Edyta zwraca uwagę na fenomen ludzkiego ciała w swojej pracy doktorskiej, w której pisze o dwóch znaczeniach tego samego pojęcia, używając analizy fenomenologicznej, i próbuje wyjaśnić różne stany związane z ciałem przez refleksję i interpretację²⁵. Następnie zauważa, że ciało odgrywa szczególną i ważną z tego punktu widzenia rolę. Jest nie tylko przedmiotem, materialną całością (Körper), należy nie tylko do mnie, a jest w pewnym sensie mną (Leib), jest fizycznym wyrazem mnie. Nie ma czegoś takiego jak czysta data wrażenia, gdyż podmiot może jednak, przez swoją duchową aktywność, oderwać się od materiału zmysłowego i skoncentrować się na samej formie²⁶.

Stein twierdziła, że ciało konstituuje się w dwojaki sposób: „Jako doznające wrażeń (cieleśnie spostrzegane) ciało i jako zewnętrznie spostrzegane fizyczne ciało zewnętrznego świata — i w tym podwójnym prezentowaniu się jest przeżywane jako to samo, uzyskuje pewne położenie w zewnętrznej przestrzeni, wypełnia jakąś część tej przestrzeni”²⁷.

²² Por. A. Kotłowska, *Fenomenologiczna myśl antropologiczna Edyty Stein*, „Fenomenologia” 8 (2010), s. 64–65.

²³ Por. T.M. Dąbek, „Ciało [...] jest [...] dla Pana, a Pan dla ciała” (1 Kor 6, 13). *Biblijne podstawy teologii ludzkiego ciała*, Kraków 2019, s. 219, 239.

²⁴ Por. R.K. Wilk, *Zagadnienie cielesności człowieka w filozofii Edyty Stein*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 12 (2005), s. 263–264.

²⁵ Por. A. Pryba, *Poszukiwanie prawdy drogą do odkrywania Boga*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 12 (2017), s. 253.

²⁶ Por. J. Machnacz, *Wolność i granica. Antropologia Edyty Stein*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006), nr 1, s. 93.

²⁷ Por. R.K. Wilk, *Zagadnienie...*, s. 272.

W swoich dalszych analizach Stein dochodzi do wniosku, że stan fizyczny ludzkiego ciała wpływa na doświadczane uczucia. Zauważa, że istnieje związek między stanem ciała i zewnętrznymi doświadczeniami. Zdrowe ciało pozwala na prawidłowe doświadczenie uczuć, w przeciwieństwie do ciała zmęczonego i chorego. Osoba, przeżywając pewne uczucia, daje temu wyraz w zewnętrznych przejawach, co jednakże może być błędnie zinterpretowane przez tych, którzy obserwują ją z zewnątrz²⁸.

W myśli Edyty żywe ciało jest punktem zerowym orientacji przestrzennej, polem wyrazu uczuć i narzędziem woli, może się swobodnie poruszać i jest zbudowane z ruchomych narządów²⁹. W nim człowiek jest świadomy swojego własnego ruchu jako całkowicie odmiennego od ruchu innego ciała postrzeganego z zewnątrz³⁰.

Z rozważań Stein widać, że dołożyła ona wielu starań, aby przedstawić całościowy obraz ludzkiego ciała. Poznanie ludzkiej cielesności jako integralnej struktury bytu jest niewątpliwie jednym z najciekawszych pytań stojących przed człowiekiem³¹.

3. Dusza

Pojęcie duszy jest zawsze obecne w przemyśleniach Edyty Stein, gdy porusza ona kwestię osobowego bytu człowieka. Już samo pojęcie osoby zakłada istnienie innego wymiaru bytu, odmiennego od tego, który może być poznawany jedynie za pomocą zmysłów. Wymiar zewnętrzny, bez udziału wymiaru wewnętrznego osoby, byłby niemożliwy, gdyż to, co przejawia się w zewnętrznych przejawach życia, jest bezpośrednim wyrazem tego, co skrywają osobowe, niematerialne, duchowe wnętrza i duchowe życie. Do kulminacyjnego momentu myśli Stein o duszy ludzkiej dochodzi później, gdy na rozwój tej myśli wpływa jej osobiste doświadczenie odkrycia i przyjęcia przesłania doktryny katolickiej oraz żywe doświadczenie Boga osobowego. Jednakże w okresie swojej twórczości, kiedy była najbliższej zagadnień filozoficznych, temat duszy jest również poruszany i zarysowywany przez nią za pomocą metody fenomenologicznej. W tym czasie w jej refleksjach przeważa nastawienie rozumowe, a kwestia duszy ludzkiej przedstawiana jest w sposób filozoficzny i naukowy, daleki od ujęcia teologicznego³².

²⁸ Por. A. Pryba, *Poszukiwanie...*, s. 254.

²⁹ Por. T. Mietelski, *Interpretacja ciała ludzkiego w ujęciu Edyty Stein*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 31 (2018), nr 4, s. 92.

³⁰ Por. R.K. Wilk, *Zagadnienie...*, s. 269.

³¹ Por. tamże, s. 278.

³² Por. A. Kotłowska, *Fenomenologiczna myśl...*, s. 70–71.

Edyta w swojej rozprawie doktorskiej porusza i bada problem relacji między świadomością a duszą, tym samym kategorycznie rozdzielając te dwie płaszczyzny, które są niezwykle ważne dla ludzkiej egzystencji. Jej rozumowanie skoncentrowane na stwierdzeniu, że „nasz zamknięty jako całość strumień świadomości nie jest naszą duszą”, prowadzi do założenia, że świadomość nie może być zredukowana do rzeczywistości duszy, podobnie jak dusza nie może być postrzegana jako przejaw ludzkiej świadomości³³.

Późniejsza teoria duszy w jej antropologii filozoficznej wykrystalizowała się w polemice z koncepcjami św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu, a także pod wpływem lektury dzieł mistyków karmelitańskich, przez co wiele jej wniosków na temat duszy ma charakter specjalistyczny³⁴. Próbuje ona również rozjaśnić rozumienie ludzkiej duszy w odróżnieniu od natury zwierząt i roślin. Nakreślając różnicę między „duszą zwierzęcą”, a „czystym duchem”, stwierdza: „Dusza jest tu ośrodkiem w nowym znaczeniu: pośrednikiem między duchowością i cielesną zmysłowością i jednocześnie przestrzenią spotkania zmysłowości i duchowości”³⁵.

Dla Edyty dusza jest centrum bytu, zorientowanym na wymiar wewnętrzny, a nie jest tylko formą ciała³⁶. Oznacza to, że jest ona centrum bytu żywych tworów materialnych, wszystkiego, „co posiada moc do kształtowania siebie samego”. Tak więc, według Stein, to w ludzkiej duszy człowiek wznosi się ponad swoje życie. W ten sposób życie ludzkie kształtuje się jako świadome istnienie, a człowiek staje się nosicielem swego życia, jak ona to określa: „trzyma je w ręce”³⁷. Istotą duszy jest ciągle powstawanie przez rozwój, który z kolei dokonuje się w trzech kierunkach: samokształtowanie własnej istoty, formowanie ciała i przekraczanie siebie do zjednoczenia z Bogiem³⁸.

W swoich antropologicznych rozważaniach Stein rozróżnia „duszę zmysłową”, która jest związana z cielesnością, i „duszę duchową” posiadającą zdolność autotranscendencji³⁹. Przedstawiając te rozważania metaforycznie, za św. Teresą z Ávili, jako „twierdzę wewnętrzną”, w której dusza, jako wędrujący podmiot, nie jest punktem, jak czyste Ja, „ale stanowi «przestrzeń», [...] «twierdzę» z wieloma mieszkaniem, już to wychodząc na zewnątrz, już to wycofując się bardziej do wnętrza”⁴⁰, gdzie jednoczy się z Bogiem. Edyta syntetycznie zapisuje: „Dusza

³³ Por. tamże, s. 71.

³⁴ Por. J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek i jego...*, s. 83.

³⁵ Por. A. Posacki, J. Kraśniewska, *Pomiędzy duchem...*, s. 342–343.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Por. A. Grzegorzcyk, *Edyta Stein w świetle ikony*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 11 (2014), s. 227.

³⁸ Por. M. Strembska-Kozieł, *Antropologiczne źródła...*, s. 115.

³⁹ Por. A. Posacki, J. Kraśniewska, *Pomiędzy duchem...*, s. 352.

⁴⁰ Por. A. Grzegorzcyk, *Edyta Stein...*, s. 227.

ludzka jest według swej natury duchem uformowanym osobowo, zdolnym przyjąć życie Boże⁴¹. Bóg jest na tyle w duszy i tak w niej obecny, na ile na to pozwala zdolność przyjmowania przyjmującego. W stanie mistycznego zjednoczenia z Bogiem dusza ma żywe poczucie Jego istnienia. Została bowiem uwolniona od wszystkiego i może oddać się Mu na wyłączność. To zjednoczenie jest śmiercią duszy dla świata i dla niej samej, a jednocześnie jest jej zmartwychwstaniem, nowym życiem w Bogu, z Bogiem i dla Boga⁴².

4. Duch

Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, który jest bytem duchowym w całej pełni. I jego także konstytuuje duch⁴³, który razem z duszą i ciałem jest jednym z trzech podstawowych wymiarów konstytuujących ontyczną strukturę człowieka. Rola ducha w strukturze osoby ludzkiej jest ściśle związana z jego dynamicznym charakterem, który sprawia, że sfera duchowa człowieka jest bogata, a zarazem trudna w postrzeganiu⁴⁴.

W całej historii filozofii duch był rozumiany na różne sposoby: *intellectus*, *mens*, *spiritus*. Pierwszy z tych terminów oznacza ducha poznawczego. Termin „mens” wskazuje na racjonalność duszy, podczas gdy „spiritus” opisuje jej czysto duchowe właściwości⁴⁵. Stein twierdzi, że byt osobowy „pozostanie dla nas całkiem ciemny, jeżeli nie uda się nam wyjaśnić istoty ducha”⁴⁶. Element ducha ukazuje na duchową naturę i duchową sferę danej osoby. Stąd właśnie duch jest postrzegany z jednej strony jako centrum osobowe, a z drugiej jako czynnik duchowy, który należy rozwijać⁴⁷.

Stein w pracy *O zagadnieniu wczucia* dokonuje swojej analizy ducha, osoby i rozumienia. Według niej duch został potraktowany jako sfera rozumu⁴⁸, gdyż przez swoje intencjonalne życie porządkuje materiał sensoryczny w jeden system i w ten sposób bada istotę świata przedmiotowego. Sensoryczna percepcja jest jego pierwszym, najniższym osiągnięciem. Może on zrobić jeszcze więcej: wrócić — zastanowić się, a tym samym zgromadzić materiał zmysłowy, i określić własne życie w aktach, a także wyodrębnić formalną strukturę w rzeczach

⁴¹ Por. A. Posacki, J. Kraśniewska, *Pomiędzy duchem...*, s. 344.

⁴² Por. J. Machnac, *Wierność...*, s. 88–89.

⁴³ Por. R.K. Wilk, *Człowiek...*, s. 135.

⁴⁴ Por. J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek i jego...*, s. 81.

⁴⁵ Por. M. Strembska-Kozieł, *Pedagogia...*, s. 26–27.

⁴⁶ Por. R.K. Wilk, *Człowiek...*, s. 130.

⁴⁷ Por. M. Strembska-Kozieł, *Antropologiczne źródła...*, s. 115.

⁴⁸ Por. F. Borek, *Uczucie, osoba i wartości w fenomenologicznych badaniach Edyty Stein*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 53 (2017), nr 2, s. 22.

i w swoim życiu. W aktach zaś może abstrahować, przy czym „może” oznacza, że jest wolny. Duch jest jednocześnie rozumem i wolą, bowiem „wiedzieć” i „chcieć” są współzależne⁴⁹. W sferze duchowej dominują raczej związki motywacyjne niż przyczynowe. Edyta stwierdza: „Motywacja jest prawidłowością życia duchowego, powiązany zespół przeżyć podmiotów duchowych jest przeżyty (źródłowo lub wczuciowo) całością sensu i jako taki jest zrozumiały”⁵⁰.

Niemiecka filozofka nadała duchowi podwójne znaczenie, z jednej strony odnosząc go do osoby duchowej, która w duchu ma swoje osobowe centrum, a z drugiej do sfery duchowej, która obejmuje wszystkie duchowe wytwory. Według niej duchowość człowieka, która jest dziełem ducha, stanowi cel rozwoju człowieka, zbliżając go do samego Chrystusa i do świętości⁵¹.

5. Wezwanie do świadectwa prawdy

Problematykę znaczenia pojęcia prawdy wyrażają stwierdzenia Pisma Świętego. „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 16,33). „Poznać prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). „Rzekł do Niego Piłat: «Cóż to jest prawda?»” (J 16,38). Jezus przed Piłatem stwierdził: „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37)⁵². Jezus dał świadectwo o tym nie tylko słowami, lecz także swoim życiem i śmiercią⁵³. Chrześcijanin nie powinien „wstydić się [...] świadectwa Pana” (2 Tm 1,8)⁵⁴, a ma świadczyć o prawdzie Ewangelii we wszystkich dziedzinach swojego życia prywatnego i publicznego, nawet kosztem własnego życia, jeśli będzie to konieczne⁵⁵.

Chrześcijaństwo jest oparte na świadectwie tych, którzy spotkali Boga i świadczą o Nim swoim życiem, umożliwiając innym spotkanie ze swoim Stwórcą. W Piśmie Świętym zapisane są świadectwa, czyli nieoczekiwane spotkania Boga z różnymi ludźmi, podczas których Bóg im się objawił⁵⁶. W Starym Testamencie świadectwo funkcjonuje głównie w kontekście prawnym, czasami nabierając nowego znaczenia, jak w Pięcioksięgu i Psalmach, gdzie staje się określeniem

⁴⁹ Por. Едит Штайн, *Будова людської особи*, пер. з нім. І. Терзова, ред. Р. Безпалько, Жовква 2011, s. 67.

⁵⁰ Por. F. Borek, *Uczucie...*, s. 22.

⁵¹ Por. M. Strembska-Kozieł, *Pedagogia...*, s. 27.

⁵² Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 2471.

⁵³ Por. S. Łucarz, *Świętość i świadectwo w pierwotnym chrześcijaństwie*, w: *Twarze świętości*, red. K. Dybeł, Z. Zarębianka, Kraków 2016, s. 18.

⁵⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2471.

⁵⁵ Por. *Катехизм Католицької Церкви. Компендіум*, Львів 2008, nr 522.

⁵⁶ Por. T. Siewko, *Świadectwo jako znak objawienia i motyw wiarygodności chrześcijańskiej. Perspektywa Fundamentalnoteologiczna*, „Studia Teologiczne Białystok Drohiczyn Łomża” 37 (2019), nr 1, s. 9.

Bożych pouczeń. Jest także obecne w Księdze Izajasza (43,10.12; 44,8), gdzie Izrael nazywany jest Sługą Pańskim, a doświadczając w swojej historii zbawczych czynów Jahwe, wypełnienia objawień i obietnic, które otrzymał, może dawać świadectwo o Jahwe, o Jego wyjątkowości i mocy w obliczu narodów, wśród których żyje. Jest to pierwsze wskazanie na misyjny wymiar Ludu Bożego, który uzyska swoją pełnię w Nowym Testamencie, w którym świadectwo nabiera charakteru kerygmatycznego⁵⁷.

Termin „świadectwo” (greckie: μαρτυρία) pojawia się w Ewangelii Jana 14 razy i jest używany znacznie częściej niż w Ewangeliach synoptycznych. Na początku i na końcu Ewangelii Jana znajduje się odniesienie do dawania świadectwa. Na początku Jan Chrzciciel jest przedstawiony jako świadek Światłości: „Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o Światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego” (J 1,7), a na końcu jako świadek jest przedstawiony umiłowany uczeń: „Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe” (J 21,24)⁵⁸.

Każdy człowiek jest powołany do szczerości, prawdomówności w słowach i czynach oraz do poszukiwania prawdy⁵⁹. Bóg jest źródłem wszelkiej prawdy i jako ostateczna Prawda wyjaśnia sens ludzkiego życia i wskazuje na najgłębsze religijne znaczenie wszystkiego, co istnieje⁶⁰. Dlatego człowiek może we wszystkim zaufać prawdzie i wierności Jego Słowa⁶¹. Widzieć bowiem Boga jako Ojca objawionego w Jezusie Chrystusie i zaufać Mu jest drogą do poznania pełnej prawdy o człowieku, w pielgrzymce na ziemi do pełni życia w Bogu⁶².

Można bowiem znać prawdę, ale nie podążać za nią ani nie przekazywać jej dalej⁶³. Czyniąc to, człowiek zaprzecza własnemu powołaniu, a także odrzuca Bożą wolę współpracy z Nim, odmawiając podążania drogami wskazanymi przez Boga. Stawia się w pozycji osoby, która nie uznając swojego statusu stworzenia i syna, usurpuje sobie przywilej bycia bogiem i staje się wrogiem Boga⁶⁴. Wręcz przeciwnie, osoba, która odkryła prawdę, ma przedstawić ją w uczciwy

⁵⁷ Por. G. Dziewulski, *Teologiczne rozumienie świadectwa*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 6 (1997), s. 281–282.

⁵⁸ Por. M.S. Wróbel, *Świadectwo Jana Chrzciciela w czwartej ewangelii*, „Verbum Vitae” 28 (2015), s. 214–215.

⁵⁹ Por. *Катехизм Католицької Церкви. Компендіум*, nr 521.

⁶⁰ Por. H. Ciereszko, *Edyty Stein droga do Boga a argument werytatywny w teologii fundamentalnej*, „Roczniki Teologiczne” 64 (2017), z. 9, s. 6.

⁶¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 215.

⁶² Por. H. Witczyk, *Prawda Pisma Świętego jako owoc natchnienia*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 68 (2015), nr 2, s. 110.

⁶³ Por. M. Drożdż, *Uczciwość w blasku prawdy*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4 (2012), nr 1(6), s. 54.

⁶⁴ Por. A. Derdziuk, *Chrystocentryzm personalistyczny*, „Roczniki Teologii Moralnej” 56 (2009), t. 3, s. 49.

i właściwy sposób, zwłaszcza przed samym sobą. Odkrywając bowiem i przeżywając prawdę, staje się „prawdziwym” człowiekiem, czyli postępuje według wartości i godności własnej osoby⁶⁵.

Jednym z najbardziej „wiernych i prawdziwych” (Ap 1,5) świadków jest św. Teresa Benedykta od Krzyża⁶⁶. Potrzebny był długi proces, który ostatecznie doprowadził ją do wyboru wiary katolickiej⁶⁷. Najpierw przeszła od wiary żydowskiej do ateizmu, aż w końcu w chrześcijaństwie spotkała Boga objawionego w Jezusie Chrystusie. Bóg obdarzył ją swoim wezwaniem, by Mu służyła, najpierw jako naukowiec, a następnie jako karmelitanka⁶⁸.

Była osobą pełną wysokich ideałów i obdarzoną niezwykle inteligencją. W swoim życiu poszukiwała prawdy jako takiej. Szukała też prawdy o człowieku, zadając pytania o tym, kim jest człowiek i kim ma być. Od tych pytań zaczęło się jej życiowe poszukiwanie. Odkrywanie prawdy było dla niej pasją życia⁶⁹. Od najmłodszych lat Edyta była zapalona do nauki. Jej zaciekawienie wiedzą szło w parze z pragnieniem prawdy i niemal odruchową niechęcią do kłamstwa. Nawet w wieku czterech lat była w stanie świadczyć o maksymalnej zasadzie, która była zaskakująca dla świadomości tak małego dziecka. Wskazywała natomiast na wartości, w których została wychowana przyszła Święta: „Kto raz kłamie, temu się nie wierzy, chociażby mówił prawdę”⁷⁰.

Gdy Stein wybrała drogę prawdy, zaczęła jej poszukiwać, zmagając się z nią i nieustannie ją odkrywając. Ta miłość do prawdy doprowadziła ją do nauki, a potem zawężyła jej pole badań do fenomenologii. To był dla spragnionej prawdy Edyty bardzo dobry początek. Choć sama metoda fenomenologiczna nie doprowadziła jej do ostatecznych decyzji: odkrycia i zaakceptowania ostatecznej prawdy, to jednak zapewniła jej solidne podstawy naukowe i egzystencjalne. Po krytycznej analizie okazały się one konieczne, kiedy podjęła kluczową decyzję, która doprowadziła do jej nawrócenia⁷¹. To była pozytywna zmiana w jej życiu, a zwłaszcza gdy wyrzekła: „To prawda!”. Stwierdzenie to zostało wywołane lekturą autobiografii św. Teresy z Ávili. Ma ono po pierwsze wymiar historyczny, gdyż zostało wypowiedziane w konkretnym miejscu i czasie. Również ma jesz-

⁶⁵ Por. M. Drożdż, *Uczciwość...*, s. 54.

⁶⁶ Por. J. Krasicki, *Edyta Stein — świadek naszego czasu. Próba analizy fenomenologiczno-egzystencjalnej*, w: *Edyta Stein: filozof i świadek epoki: materiały z międzynarodowego sympozjum w Opolu-Kamieniu Śląskim w dniach 9–10.04.1997*, Sympozja 21, red. J. Piecuch, Opole 1997, s. 52.

⁶⁷ Por. F.J. Sancho Fermin, *Edyta Stein. Życie — pisma — nauka*, Poznań 2014, s. 36.

⁶⁸ Por. K. Feduś, *Teresa Wielka w życiu i pismach Edyty Stein*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 24 (2016), nr 1, s. 31.

⁶⁹ Por. A. Pryba, *Poszukiwanie...*, s. 252.

⁷⁰ Por. R. Myszkowski, *Nie tylko dla orłów*, „Głos Karmelu. Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu” 48 (2012), nr 6 Listopad–Grudzień, s. 24.

⁷¹ Por. M. Raganiewicz, *Św. Edyta Stein...*, s. 288.

cze dwa inne wymiary: teoretyczno-poznawczy oraz metafizyczno-religijny. Jej wyznanie prowadzi bowiem do uznania, że to, co głosi Kościół katolicki, jest prawdą, która ma ścisły osobowy wymiar. Jest nią Syn Boży, Jezus Chrystus⁷².

Edyta może wyznać to, co powiedziała św. Teresa z Ávili:

Zrozumiałam, co to znaczy chodzić w Prawdzie, w obliczu samej Prawdy. Poznałam w tej boskiej Prawdzie prawdy wspaniałe, lepiej niżby wielu uczonych razem zdołało mnie nauczyć. Ta Prawda jest sama w sobie Prawdą, jest bez początku i bez końca i wszelka inna prawda od niej pochodzi, jak wszelka inna miłość pochodzi od tej Miłości⁷³.

Rzeczywiście „głód prawdy” jest „głodem Boga”. Człowiek jest otwarty na prawdę i kieruje się ku niej, tak jak jest otwarty i kieruje się ku Bogu⁷⁴. Edyta napisała do siostry Adelgundy Jaegerschmid: „Bóg jest Prawdą. A kto szuka prawdy, szuka Boga, choćby o tym nie wiedział”⁷⁵.

Edyta Stein jest wreszcie filozofką, która po nawróceniu na wiarę traktowaną jako dopełnienie dążenia do rozumu konsekwentnie odnalazła swoje powołanie w chrześcijańskiej filozofii i w jej ramach wypracowała oryginalne stanowisko epistemologiczne w zakresie teorii prawdy. W księdze pamiątkowej Domu Edyty Stein we Wrocławiu znajduje się wpis pozostawiony przez grupę młodych ludzi, który ks. Jerzy Witek zacytował podczas kazania na otwarcie jednej z konferencji. Wpis określa Edytę Stein jako „patronkę ludzi poszukujących prawdy”. Wielu nazwałoby Edytę Stein Nauczycielką Prawdy przez wzgląd na wyjątkowość jej życia i spuścizny w kontekście stosunku do prawdy⁷⁶.

Magdalena Tafelska w opracowaniu „Prawda światłem życia według Edyty Stein” odnotowała, że zarówno w życiu osobistym Stein, jak i w badaniach filozoficznych prawda odgrywała centralną rolę. Przyszła Święta była przekonana, że prawda bije w duszy człowieka i świadczy o jego niepowtarzalności. Sam Bóg zaś jest prawdą najwyższą i ostateczną⁷⁷. W autobiograficznych pismach Stein

⁷² Por. M. Jędraszewski, *Edyta Stein: Wiara jako decyzja*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 11 (2014), s. 114–115.

⁷³ Por. I. Adamska, *W poszukiwaniu prawdy Edith Stein — s. Teresa Benedykta, karmelitanka*, „Znak” 20 (1968), nr 167(5), s. 557.

⁷⁴ Por. J. Krasicki, *Edyta Stein...*, s. 59–60.

⁷⁵ Por. M. Jędraszewski, „*To jest prawda*”. *Droga Edyty Stein do Boga w świetle teologii Hansa Ursa von Balthasara*, „Filozofia Chrześcijańska” 8 (2011), s. 67.

⁷⁶ Por. J. Guerrero van der Meijden, *Symbol tragedii: kryteria orzekania eminens doctrina w procedurach nadawania tytułu Doktora Kościoła a dorobek Edyty Stein*, Wrocław 2020, s. 99–100.

⁷⁷ Por. A. Kobylński, *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Człowiek poszukujący prawdy” (Poznań, 11 maja 2017)*, w: *Sprawozdania*, red. A. Kobylński, R. Błaszczyk, M.S. Wierzbicki, S. Chrobak, K. Niegowski, „Seminare” 39 (2018), nr 3, s. 213.

znaleźć można, że odkrycie Chrystusa na drodze wiary jako odwiecznej Prawdy doprowadziło ją do heroicznej miłości do Niego i Kościoła jako Mistycznego Ciała, a także do swojego narodu i wszystkich ludzi⁷⁸.

Jej droga życia była drogą Prawdy, a jednocześnie drogą Krzyża⁷⁹. „Wiedza Krzyża”, pisze Stein, nie jest czystą teorią, ale żywą, aktywną Prawdą, która wchodzi w samą duszę, zakorzenia się w niej i rośnie. Nie ma sprzeczności między Prawdą a Krzyżem. To Krzyż wyraża prawdę o człowieku, o jego ubóstwie i wielkości, o jego słabości i sile⁸⁰.

Edyta zrozumiała, że całkowite oddanie się Bogu w pełnym zapomnieniu o sobie powinno znaleźć konkretny wyraz w codziennym życiu przez wyrzeczenie się wszelkiego samoposiadania, czyli własnej woli. Jedynie sytuacja całkowitego ubóstwa i rzeczywistego wyobcowania umożliwia przeżywanie własnej egzystencji jako ofiary, aby prawdziwie uczestniczyć w odkupieńczym cierpieniu Chrystusa, Który oddał swoje życie za wszystkich. Edyta zdecydowała, że jej dążeniem jest mieć w nim udział. Napisała również, że „profesja zakonna jest absolutną ofiarą z całego człowieka i z całego życia na służbie Boga”⁸¹.

Prawda, o której mówi Stein, nie ma charakteru jedynie teoretycznego i nie prowadzi jedynie do określonej wiedzy. A jest to raczej „prawda w tworzeniu”, czyli prawda życia. Imago Dei jest nie tylko faktem, lecz także obowiązkiem, wezwaniem do naśladowania Miłości w jej twórczym działaniu. Edyta powtarza za swoim nauczycielem duchowym św. Janem od Krzyża, że życie duchowe podlega nieustannej dialektyce światła i ciemności, a prawda jest miłością ukrzyżowaną⁸². Jan Paweł II napisał: „Całym swoim życiem — jako myślicielka, mistyczka i męczenniczka — przerzuciła jak gdyby most między swoim żydowskim pochodzeniem a wiarą w Chrystusa, prowadząc z niezawodną intuicją dialog ze współczesną myślą filozoficzną”⁸³.

We współczesnym świecie prawda jest często zastępowana opinią większości. Panuje też powszechne przekonanie, że prawda może być użyta przeciwko miłości, jak i na odwrót. Edyta Stein jest świadkiem tego, że prawda i miłość potrzebują siebie nawzajem⁸⁴: „Nie przyjmujcie niczego za prawdę, co byłoby pozbawione miłości, ani nie przyjmujcie niczego jako miłość, co byłoby pozba-

⁷⁸ Por. M. Chmielewski, *Ratio — Fides — Caritas. Droga duchowa św. Edyty Stein*, „Głos Karmelu. Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu” 25 (2009), nr 1 Styczeń–Luty, s. 13.

⁷⁹ Por. J. Krasicki, *Edyta Stein...*, s. 64.

⁸⁰ Por. tamże, s. 64–65.

⁸¹ Por. A.M. Cánopi, *Święta Teresa Benedykta od Krzyża*, w: *Święci na każdy dzień*, red. A. Tarzia, t. 1, Kielce 2011, s. 567.

⁸² Por. B. Tyboń, *Portret Edyty Stein*, „Sztuka i Filozofia” 18 (2000), s. 213.

⁸³ Por. H. Suchocka, *Europa a świadectwo Edyty Stein*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 11 (2014), s. 349.

⁸⁴ Por. J. Guerrero van der Meijden, *Symbol...*, s. 99.

wione prawdy; jedno pozbawione drugiego staje się niszczącym kłamstwem”⁸⁵ — ostrzegała.

Jan Paweł II zacytował powyższe słowa 11 października 1998 roku podczas uroczystości jej kanonizacji, dodając:

Święta Teresa Benedykta od Krzyża rozumiała, że miłość Chrystusa i wolność człowieka przenikają się ze sobą, ponieważ miłość i prawda pozostają w wewnętrznym związku. Poszukiwanie prawdy i przekładanie jej na miłość nie pozostają w sprzeczności. Ona rozumiała, że prawda i miłość są wzajemnie sobie potrzebne. „Świat współczesny otwiera kuszące wrota permissywizmu, mówiąc: wszystko jest dozwolone. Ignoruje ciasne drzwi rozeznania i wyrzeczenia. [...] uważajcie! Wasze życie nie jest niekończącym się dniem otwartych drzwi! Posłuchajcie swoich serc! Nie zadowalajcie się tym, co powierzchowne, lecz sięgajcie do podstaw! A kiedy przyjdzie czas, miejcie odwagę podjąć decyzję! Pan czeka na was, abyście swoją wolność złożyli w Jego dobre ręce”⁸⁶.

Przez swój przykład poszukiwania prawdy — Prawdy Osobowej — św. Teresa Benedykta od Krzyża staje się dla każdego człowieka mistrzynią formacji na drodze zjednoczenia z Bogiem w różnych momentach życia. Ponieważ, jak pokazało jej życie, szukała i znalazła, odkryła coś więcej: Osobę Jezusa Chrystusa! Przeżywała osobistą, głęboką relację z Nim w modlitwie i życiu sakramentalnym⁸⁷. Jak podkreślił Jan Paweł II: „Patrzac dziś na Teresę Benedyktę od Krzyża, dostrzegamy w tym świadectwie niewinnej ofiary z jednej strony naśladowanie Baranka-Żertwy oraz protest przeciw wszelkim przejawom łamania podstawowych praw człowieka”⁸⁸.

W liście do jednej ze swoich uczennic Edyta Stein podsumowała swoją drogę duchową:

Bóg każdego prowadzi jego własną drogą; jedni dochodzą do celu prędzej i łatwiej, inni później i trudniej. Wszystko, co możemy uczynić, jest drobnostką w porównaniu z tym, co otrzymujemy. Ale to niewiele musimy sami zrobić. Przede wszystkim wytrwale modlić się o poznanie właściwej drogi; kiedy się ją dostrzeże, iść bez oporów za natchnieniem łaski⁸⁹.

⁸⁵ J. Witek, *Wstęp*, w: *Święty Jan Paweł II i Święta Edyta Stein. Miłość a prawda*, red. M. Kromp-Kropiowska, A. Siemieniec, Wrocław 2019, s. 3.

⁸⁶ Por. tamże.

⁸⁷ Por. M. Rachwańska, *Mistrzynie wychowania — Św. Teresa Benedykta od Krzyża*, w: *Święty Jan Paweł II i Święta Edyta Stein. Miłość a prawda*, red. M. Kromp-Kropiowska, A. Siemieniec, Wrocław 2019, s. 116.

⁸⁸ H. Suchocka, *Europa...*, s. 350.

⁸⁹ Por. M. Chmielewski, *Ratio...*, s. 13.

„Szczęśliwi, którzy zachowują Jego upomnienia, całym sercem Go szukają, którzy nie czynią nieprawości, lecz kroczą Jego drogami” (Ps 119,2–3).

Powyższe rozważania zdążają do wniosku, że człowiek w pełni swej natury jest zdolny do poznania Najwyższej Prawdy, co widać zarówno w czasach minionych, jak i teraz w warunkach współczesnego świata. Człowiek jest zdolny do podjęcia decyzji, by wybrać Najwyższą Prawdę — Boga — oraz dać Jej świadome i trwałe świadectwo swym życiem.

Filozofka z Wrocławia (wówczas Breslau) podjęła trud mozolnego odkrywania prawdy o naturze człowieka i doszła do przekonania, że tylko integralna koncepcja osoby ludzkiej obejmująca ciało, duszę i ducha spełnia wymagania właściwego rozumienia człowieka. Przez to nauczanie Edyty Stein o człowieku jest bardzo oryginalne i odpowiada na niektóre współczesne wyzwania. Ludzie powinni mieć świadomość, kim są i do czego zostali powołani. A przez dawanie świadectwa prawdzie inni również przyjmują tę Prawdę, którą jest Jezus. Przykład św. Teresy Benedykty od Krzyża jest żywą wizją, świadectwem w prawdzie nie tylko dla filozofów czy teologów, lecz także dla każdego człowieka. Jest zarazem potwierdzeniem tego, że Bóg wychodzi naprzeciw tym, którzy Go szukają, z całego serca i z całego pragnienia.

Bibliografia

- Adamska J.I., *W poszukiwaniu prawdy Edith Stein — s. Teresa Benedykta, karmelitanka*, „Znak” 20 (1968), nr 167(5), s. 553–570.
- Baranowska A., *Wiara jako zakorzeniony w wolnej woli wybór egzystencjalny — Edyta Stein*, „Filozofia chrześcijańska” 10 (2013), s. 75–81.
- Biblia Tysiąclecia, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2003.
- Borek F., *Uczucie, osoba i wartości w fenomenologicznych badaniach Edyty Stein*, „Studia Philosophiae Christianae” 53 (2017), nr 2, s. 5–27.
- Broszkowski K., *Między życiodajną miłością oblubieńczą a wyzwalającą prawdą krzyża. Ciało w myśli Jana Pawła II i Teresy Benedykty od Krzyża*, w: *Święty Jan Paweł II i Święta Edyta Stein. Miłość a prawda*, red. M. Kromp-Kropiowska, A. Siemieniec, Wrocław 2019, s. 55–79.
- Cánopi A.M., *Święta Teresa Benedykta od Krzyża*, w: *Święci na każdy dzień*, red. A. Tarzia, t. 1, Kielce 2011, s. 566–568.
- Chmielewski M., *Ratio — Fides — Caritas. Droga duchowa św. Edyty Stein*, „Głos Karmelu. Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu” 25 (2009), nr 1 Styczeń–Luty, s. 12–15.
- Ciereszko H., *Edyty Stein droga do Boga a argument werytatywny w teologii fundamentalnej*, „Roczniki Teologiczne” 64 (2017), z. 9, s. 5–17.

- Dąbek T.M., „Ciało [...] jest [...] dla Pana, a Pan dla ciała” (1 Kor 6,13). *Biblijne podstawy teologii ludzkiego ciała*, Kraków 2019.
- Derdziuk A., *Chrystocentryzm personalistyczny*, „Roczniki Teologii Moralnej” 56 (2009), t. 3, s. 41–54.
- Drożdż M., *Uczciwość w blasku prawdy*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4 (2012), nr 1(6), s. 53–63.
- Dziewulski G., *Teologiczne rozumienie świadectwa*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 6 (1997), s. 277–307.
- Feduś K., *Teresa Wielka w życiu i pismach Edyty Stein*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 24 (2016), nr 1, s. 31–44.
- Florek T., *Teresa Benedykta od Krzyża — o formacji wnętrza*, „Głos Karmelu. Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu” 48 (2012), nr 6 Listopad–Grudzień, s. 22–24.
- Grzegorzczuk A., *Edyta Stein w świetle ikony*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 11 (2014), s. 219–239.
- Guerrero van der Meijden J., *Człowiek i jego duchowość. Edyty Stein rozumienie osoby*, „Internetowy Magazyn Filozoficzny Hybris” 35B (2016), s. 78–96.
- Guerrero van der Meijden J., *Człowiek jako mały świat: Grzegorz z Nyssy, Filon z Aleksandrii, Nemejusz z Emezy, Edyta Stein: czy mikrokosmiczność uchybia godności człowieka?*, Wrocław 2015, s. 13–30.
- Guerrero van der Meijden J., *Symbol tragedii: kryteria orzekania eminens doctrina w procedurach nadawania tytułu Doktora Kościoła a dorobek Edyty Stein*, Wrocław 2020, s. 85–108.
- Jędraszewski M., *Edyta Stein: Wiara jako decyzja*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 11 (2014), s. 113–122.
- Jędraszewski M., „*To jest prawda*”. *Droga Edyty Stein do Boga w świetle teologii Hansa Ursa von Balthasara*, „Filozofia Chrześcijańska” 8 (2011), s. 61–76.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kobyliński A., *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Człowiek poszukujący prawdy (Poznań, 11 maja 2017)*, w: *Sprawozdania*, A. Kobyliński, R. Błaszczyk, M.S. Wierzbicki, S. Chrobak, K. Niegowski, „Seminare”, 39 (2018), nr 3, s. 211–234.
- Kotłowska A., *Fenomenologiczna myśl antropologiczna Edyty Stein*, „Fenomenologia” 8 (2010), s. 63–79.
- Krasicki J., *Edyta Stein — świadek naszego czasu. Próba analizy fenomenologiczno-egzystencjalnej*, w: *Edyta Stein: filozof i świadek epoki: materiały z międzynarodowego sympozjum w Opolu–Kamieniu Śląskim w dniach 9–10.04.1997*, Sympozja 21, red. J. Piecuch, Opole 1997, s. 51–71.
- Kunka S., *Natura Boga a płeć człowieka*, „Roczniki Teologiczne” 62 (2015), z. 2, s. 207–226.
- Kunka S., *Natura człowieka a ludzka płciowość*, „Teologia w Polsce” 6 (2012), nr 1, s. 89–100.
- Łucarz S., *Świętość i świadectwo w pierwotnym chrześcijaństwie*, w: *Twarze świętości*, red. K. Dybeł, Z. Zarębianka, Kraków 2016, s. 15–22.
- Machnacz J., *Aktualność życia i twórczości Edyty Stein dla jednoczącej się dzisiaj Europy*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006), nr 2, s. 33–48.
- Machnacz J., *Wierność (o)sobie. Szkic do antropologii Edyty Stein*, „Itinera Spiritualia. Commentarii Periodici Instituti Carmelitani Spiritualitatis Cracoviae” 4 (2011), nr 1, s. 71–92.

- Machnacz J., *Wolność i granica. Antropologia Edyty Stein*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006), nr 1, s. 85–97.
- Mazurek F.J., *Godność człowieka a prawa człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych” 8 (1980), s. 19–48.
- Mietelski T., *Interpretacja ciała ludzkiego w ujęciu Edyty Stein*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 31 (2018), nr 4, s. 78–93.
- Myszkowski R., *Nie tylko dla orłów*, „Głos Karmelu. Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu” 48 (2012), nr 6 Listopad–Grudzień, s. 24–26.
- Posacki A., Kraśniewska J., *Pomiędzy duchem, duszą a ciałem. Wokół antropologii integralnej Edyty Stein*, Kraków 2020, s. 333–360.
- Pryba A., *Poszukiwanie prawdy drogą do odkrywania Boga*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 12 (2017), s. 249–263.
- Rachwańska M., *Mistrzynie wychowania — Św. Teresa Benedykta od Krzyża*, w: *Święty Jan Paweł II i Święta Edyta Stein. Miłość a prawda*, red. M. Kromp-Kropiowska, A. Siemieniec, Wrocław 2019, s. 103–119.
- Raganiewicz M., *Św. Edyta Stein odkrywa prawdę w Jezusie Chrystusie*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 18 (2018), nr 1, s. 275–290.
- Sancho Fermin F.J., *Edyta Stein. Życie — pisma — nauka*, Poznań 2014.
- Siewko T., *Świadectwo jako znak objawienia i motyw wiarygodności chrześcijańskiej. Perspektywa Fundamentalnoteologiczna*, „Studia Teologiczne Białystok Drohiczyn Łomża” 37 (2019), nr 1, s. 7–18.
- Stein E., *Byt skończony a byt wieczny*, tłum. J.I. Adamska, Kraków 1995.
- Stein E., *Czym jest człowiek?*, *Antropologia teologiczna*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2012.
- Stein E., *Drogi poznania Boga*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2006.
- Stein E., *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J. Gierula, Kraków 1988.
- Stein E., *Światopoglądowe znaczenie fenomenologii*, tłum. Z. Stawrowski, „Logos i Ethos” 1 (1992), s. 67–78.
- Stein E., *Wiedza Krzyża*, tłum. J.I. Adamska, Kraków 1994.
- Strembska-Kozieł M., *Antropologiczne źródła pedagogiki i wychowania w ujęciu Edyty Stein*, „Paedagogia Christiana” 49 (2022), nr 1, s. 107–118.
- Strembska-Kozieł M., *Pedagogia świętości w ujęciu Edyty Stein*, „Biografistyka Pedagogiczna” 7 (2022), nr 1, s. 17–33.
- Suchocka H., *Europa a świadectwo Edyty Stein*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 11 (2014), s. 345–354.
- Troska J., „Człowiek”, czyli ten kto „zna samego siebie”. *Człowiek w nauczaniu Jana Pawła II*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 20 (2006), t. 20, s. 117–132.
- Tyboń B., *Portret Edyty Stein*, „Sztuka i Filozofia” 18 (2000), s. 212–214.
- Wilk R.K., *Człowiek istota wezwana*, Kraków 2003.
- Wilk R.K., *Zagadnienie cielesności człowieka w filozofii Edyty Stein*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 12 (2005), s. 263–279.
- Witczyk H., *Prawda Pisma Świętego jako owoc natchnienia*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 68 (2015), nr 2, s. 101–124.
- Witek J., *Wstęp*, w: *Święty Jan Paweł II i Święta Edyta Stein. Miłość a prawda*, red. M. Kromp-Kropiowska, A. Siemieniec, Wrocław 2019, s. 3–4.

Wróbel M.S., *Świadectwo Jana Chrzciciela w czwartej ewangelii*, „Verbum Vitae” 28 (2015), s. 213–233.

Катехизм Католицької Церкви. Компендіум, Львів 2008.

Штайн Е., *Будова людської особи*, пер. з нім. І. Терзова, ред. Р. Безпалько, Жовква 2011.

Штайн Е., *Вступ до Філософії (Впровадження: Значення і структура твору „Вступ до філософії” Едит Штайн. Клавдія Марієль Вульф)*, пер. з нім. І. Терзова, ред. Р. Безпалько, Жовква 2011.

